

DZIEŃ DOBRY!

Gazeta Białostocka 10 gr.

DZIENNIK ILUSTROWANY

Mussolini odbiera Gdyni import czechosłowacki Tajemnicza podróż Dollfuss'a

PARYŻ, 20.8. — Według tutejszej opinii tematem konferencji Mussoliniego z kanclerzem Dollfussa będzie

reorganizacja gospodarcza państw naddunajskich pod egidą Włoch.

Wciągając w sferę włoskich wpływów ekonomicznych Austrię, Węgry i Bałkany, Mussolini zamierza odjąć wszelkie znaczenie projektom austro-włoskim.

Ważnym punktem w programie Mussoliniego jest stworzenie z Triestu

wspólnego węzła handlowego dla bloku wschodniej Europy i Włoch.

W związku z tem mówią, że nie bawem będą podjęte rokowania między Rzymem a Pragą, celem odwrócenia eksportu i importu czechosłowackiego z Hamburga, Gdańska i Gdyni i skierowania go również do Triestu.

Włochy zaofiarują Czechosłowacji daleko idące ułatwienia portowe i uzyskają dla nich dogodne warunki tranzytu przez terytorium Austrii.

Do takiego układu przywiązuje się w Rzymie duża waga nietylko ekonomiczną lecz i polityczną.

Zastępując własnym wpływem słabnące wpływy Francji w Czechosłowacji, Włochy rozluźniają

związek państw Małej Ententy i temsamem utwierdzają swoje dominujące stanowisko w Europie południowo-wschodniej.

):*(

Prowokacyjna skarga Volksbundu do Ligi Narodów

KATOWICE, 20.8. Prasa niemiecka donosi, że „Volksbund” wysłał do Genewy do sekretariatu Ligi Narodów nową prowokacyjną skargę.

Ostatnia ta skarga dotyczy konfiska-

16 ofiar wybuchu młockarni

BUKARESZT, 20.8. W miejscowości Napaden w Besarabii, w czasie młócenia zboża, nastąpił wybuch młockarni, który pociągnął za sobą tragiczne skutki.

8 osób poniosło śmierć na miejscu, drugie 8 otrzymało poważne rany.

Jappy leci nad Skandynawią

SZTOKHOLM, 20.8. — Lotnik Jappy, po krótkim wypoczynku w Sztokholmie wystartował dziś w południe w dalszą drogę, kierując się do Oslo.

Połop na wyspie

PORT OF SPAIN, 20.8. Wysep Trynidad nawiedziła groźna powódź. Przy miejscowe rzeki wystąpiły z brzegów, zalewając pola i unosząc zbiory. W południowej części wyspy, gdzie znajdują się kopalnie ropy, powódź wyrządziła ogromne straty, zalewając szyby naftowe.

Wyspa Trynidad leży na oceanie Atlantyckim, naprost ujęcia rzeki Orinoko u wschodnich wybrzeży Ameryki Południowej. Należy do Anglii.

Pożar wsi

RÓWNE, 20.8. We wsi Spasowie Czeskim pod Równem wybuchł pożar. Na miejsce wyruszyła miejska straż ogniowa oraz okoliczne strażnice ochotnicze.

Mimo energicznej akcji, spłonęło 15 gospodarstw. Straty poważne.

Tajna organizacja chciała wywołać wojnę Japonii ze Stanami Zjedn.

MOSKWA, 20.8. Z Tokio donoszą, że w czasie rozpatrywania sprawy uczestników zabójstwa japońskiego premiera Inukaya i ministra skarbu Inouye, jeden ze świadków złożył zeznanie, że istniała tajna organizacja, mająca do tajnej organizacji, miał m. in. na

widoku zamordowanie posła amerykańskiego i amerykańskiego konsula generalnego w Japonii, celem przyspieszenia nieuniknionej wojny amerykańsko-japońskiej oraz do wyzyskania tej wojny do utworzenia rządu mi-

ty dzienników niemieckich „Kattowitzer Zig.” i „Der Oberschlesische Kurier”. Władze policyjne w Katowicach w ostatnich czasach skonfiskowały wiele hitlerowskich artykułów w tej prasie.

„Volksbund” wnioskował z tego powodu skargę, przedstawiając, że prasie niemieckiej dzieje się „rzekoma krzywda” ponieważ cenzura polska tamuje propagandę hitlerowską. Skarga ta jest niesłychaną zachwalnością ze strony „Volksbundu”, zwłaszcza wobec znanej niemieckiej polityki prasowej. Małuczko, a „Volksbund” wniesie do Genewy skargę na sądy polskie na Śląsku, iż karzą Niemców za kradzieże i wia-

Skarby tajemniczej taksówki Zagadka, nad którą głowi się policja

ŁÓDŹ, 20.8. Na drodze żgowskiej we wsi Rogi zatrzymał się na drodze taksówka, zaopatrzona numerem rejestracyjnym Wr. 14054.

Z samochodu wyszli w pewnej chwili trzej wytwornie ubrani panowie i zwrócili się do przechodzącej drogą wieśniaczki Janiny Stępień, zapytując o drogę do Łodzi. Gdy dowiedzieli się, że do Łodzi już nie daleko, panowie

prosił Stępień, aby przez chwilę

piłnowała samochodu, gdyż zabrakło im benzyny i muszą gdzieś nabyć. Po tych słowach panowie odeszli.

Ponieważ przez dłuższy czas nie wrócił, Stępieńowej sprzykrzyło się pilnowanie samochodu i otworzyła w pewnym momencie drzwiczki, zaglądając do wnętrza. Tutaj ku swemu zdumieniu stwierdziła, że wewnątrz samochodu było

miniaturowym domem towarowym, albowiem znalazła tam wiele najrozmaitszych wartościowych przedmiotów.

Więśniaczka powiadomiła o tem policję, która wszczęła dochodzenia. Stwierdzono, że w samochodzie znajdowały się walizy z

platerami, z wytworną nową bielizną,

znaczna ilość monet zagranicznych

wiele innych przedmiotów.

Znaleziono również list adresowany do d-ra Birgiela w Grodnie. W toku dochodzeń policyjnych stwierdzono również, że taksówka jest własnością niejakiego Stanisława Bałżeckiego z Włocławka.

Wartość znalezionych w samochodzie przedmiotów wynosi

ponad 40.000 zł.

Do kogo jednak należą te przedmioty, skąd one pochodzą i dlaczego samochód został na drodze porzucony, to jest zagadka, nad której rozwiązaniem głowi się obecnie władze policyjne.

Należy zaznaczyć również, że policja sprawdziła zawartość zbiornika

okazało się, że w zbiorniku

był zapas benzyny.

wystarczający nie tylko na dojazd do Łodzi, ale również i na dalszą podróż. Tłumaczenie zatem tajemniczych pasesów, że muszą iść kupić benzyny, uważać należy za wybieg przy pomocy którego pozbyli się niewygodnego bagażu.

Aresztowanie konsula

BERLIN, 20.8. Konsul holenderski w Hannoverze, Tiefert, został wczoraj aresztowany pod zarzutem sprzeniewierzeń na szkodę miejscowego Banku Hipotecznego.

Hitlerowcy ostrzelali z zasadzki oddział Heimwehry

WIENIEŃ, 20.8. — Koło miejscowości Saalfelden w pobliżu Salzburga maszerujący luzem oddział Heimwehry, złożony z 14 osób, został napadnięty z nienacka przez grupę hitlerowców, którzy zaczęli ostrzeliwać heimwehrowców z karabinów. Od skrytobójczych strzałów padło dwóch heimwehrowców z których jeden w stanie beznadziejnym został przewieziony do szpitala, drugi odniósł lżejsze rany. Napastnicy po dokonaniu zbrodniego czynu, natychmiast zbiegli.

W wyniku wszczętych natychmiast przez władze dochodzeń, zdolano ująć jednego z sprawców napadu w osobie niejakiego Schustera, pochodzącego z Saalfelden. Podczas rewizji domowej u aresztowanego, który wypiera się winy,

znaleziono wielką ilość bibuły hitlerowskiej oraz znaczna ilość broni i amunicji. Dalsze dochodzenia toczą się w trybie doraźnym.

Wiadomość o nowej zbrodni hitlerowskiej wywołała w Wiedniu olbrzymie poruszenie.

Przymusowy pobór studentów niemieckich do służby szpiegowskiej

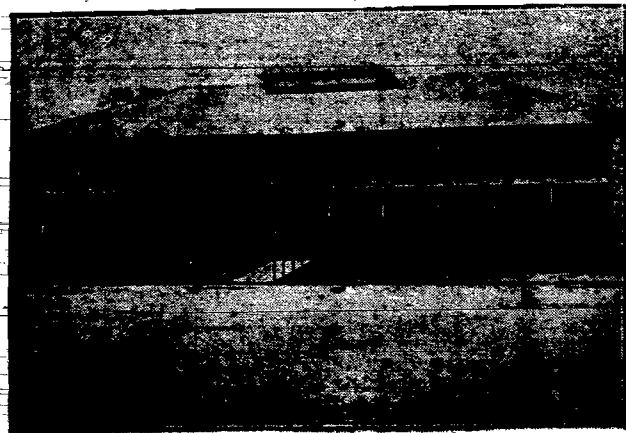
WIENIEŃ, 20.8. Prasa wiedeńska zamieszcza wysoce znamienne wiadomości z Berlina, wedle której kierownictwo hitlerowskiego związku studentów niemieckich wezwowało wszystkich studentów wyjeżdżających na studia zagranicą, aby podali dokładne swe

adresy, gdyż zostaną przydzieleni do hitlerowskiej służby informacyjnej, mającej na celu szerzenie zagranicą propagandy hitlerowskiej i otrzymywać będą w związku z ich misją szczególny materiał ze strony kierownictwa związku.

PODRÓŻE DOKOŁA ŚWIATA

Wspaniały teren dla naszej emigracji -- Urugwaj

Kraj niewielki ale obiecujący



Dom zamożnego farmera urugwajskiego

Są kraje, których nazwa sama brzmieniem swym nasuwa na myśl coś egzotycznego, coś niezwykle dziwnego i fantastycznego.

Madagaskar... Tanganika... Weihaiwei... Urugwaj...

Ale czasem pod nazwa taką kryje się treść bardzo zwyczajna. Słyszac słowo Urugwaj — można sobie wyobrazić, że oznacza ono kraj pełen puszczy, niedostępnych trzaskawisk, niezbrodzonych dżungli, kraj tajemniczy i niesamowity.

Cóż za mylne wyobrażenie!... Republika Urugwaj jest najmniejszym państwem Ameryki Południowej, tej wielkości co połowa Polski, zato stopień cywilizacji sięga tam wyżyn Europy, przewyższając wszystkie bez wyjątku republiki południowo- amerykańskie.

O dzisiejsze terytorium Urugwaju walczyły zaciekle od w. XVII dwa najpotężniejsze podówczas

mocarstwa kolonialne — Hiszpania i Portugalia. Mężni tubylcy, Indianie Czarua wyginęli w ciągłych wojach — niemal doszczętnie, a kiedy w r. 1811 Urugwaj ogłosił swą niepodległość pod nazwą „Banda Oriental” („wybrzeże wschodnie”) pozostała ich niewielka garstka, która z biegiem czasu, mieszając się z ludnością napływową, białą — wytworzyła doszczętnie. Obecna, swoją nazwę przyjął Urugwaj po odparciu najazdu Brazylijczyków i Argentyńczyków, swoich najbliższych sąsiadów, ogłaszając się w r. 1830 republiką demokratyczną.

Urugwaj — to imię największej rzeki odgraniczającej republikę urugwajską od Argentyny i Brazylii. Od niej właśnie przyjęto nazwę całego terytorium. Leżące nad brzegiem Atlantyku państwo to zamieszkuje przestrzeń 186.296 km. kw. Ludność miała w 1900 roku 825.000 głów, w 1920 — 1.603.000, obecnie prawie dwa miliony, z czego 600.000 zamieszkuje stolicę kraju — miasto portowe Montevideo, gdzie też istnieje jedyny uniwersytet urugwajski i gdzie koncentruje się słaby jeszcze przemysł i handel republiki.

Urugwaj przedstawia się jako kraj lekko falisty i pokryty gęstą siecią rzek i strumieni, przetrzynany pasmami niewysokich wzgórz. Jak okiem sięgnąć ciągną się tu stopy, pokryte wysoką trawą ol-

brzymie, bezdrzewne niemal przestrzenie, na których pasą się wielkie stada bydła.

Dał się od śladów ludzkich stopoi się od drobnej zwierzyny, ptactwa dzikiego — przyczem z naszych, europejskich stworów pełno tu zajęcy, kurapatw, przepiórek i... bocianów. Poza tem — strusie amerykańskie, zwane „rhea”, papugi i trochę dzikich kotów.

Klimat jest najbardziej umiarkowany i zdrowy. W zimie przeciętna temperatura +10 stopni, w lecie +24 st. Opadów dość dużo, dni deszczowych nie więcej jak 90 w ciągu roku. Słońca mnóstwo.

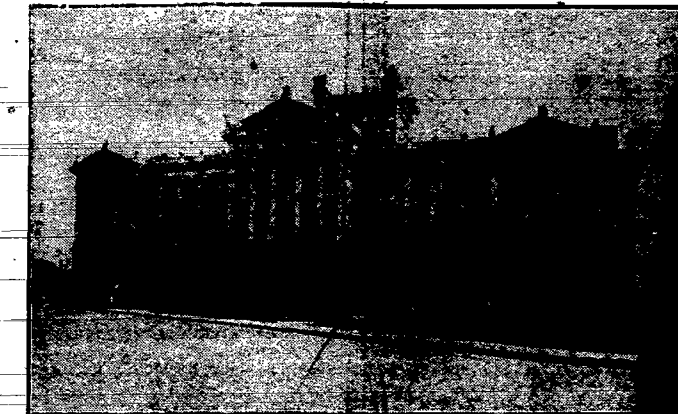
Dzięki łagodnemu klimatowi stada bydła mogą przebywać przez cały rok na pastwiskach, oszczędzając dużo pracy tutejszej, przyzwyczajonej do próżnowania ludności, a ceny mięsa, bardzo doniedawna wysokie — gwarantowały hodowcom duże i łatwe zyski.

Nie dziwnego, że w tym stanie rzeczy Urugwajczycy nie mieli wcale ochoty fatygować się uprawą roli, zadowalając się sprządzaniem produktów rolniczych z Argentyny i nawozić polską Parany. Ze zaś wahała miejscowa miła kurs o wiele wyższy niż w krajach sąsiednich, ceny importowanych artykułów spożywczych były fantastycznie niskie. Zdawało się, że Urugwaj po to istnieje, by mieszkańcy jego mogli całe życie próżnować i bogacie się nie ruszywszy palcem. Bydło dawało im lekki chleb i wygodne utrzymanie. Ono też było jedynym bogactwem kraju.

Przyszedł jednak moment, kiedy chwilemi podobnej struktury gospodarczej, opartej na tanim wwozie, i drogim wywozie okazała się w całej pełni.

Kryzys ogólnowiatowy nadciął, niosąc za sobą spadek cen bydła, nadprodukcję z ujemnego bilansu eksportu, wynikającą i wreszcie upadek waluty. Urugwaj — zupełnie na to nie przygotowany odczuł niespodzianą klęskę o wielkie mocniej niż naprzykład państwa europejskie.

Napróżno próbowano bronić się zwiększeniem eksportu. Rolnictwo



Gmach Parlamentu w stolicy Urugwaju

nie wystarczało absolutnie nawet na pokrycie zapotrzebowania wewnętrznego, a na bydło nie znalazło odbiorców. Jedyny ratunek był w szybkim rozwoju rolnictwa.

Ustawy rządowe faworyzujące ruch rolniczy — kolonizacyjny przyszyły jednak zapóźno. Wysokie cła nałożone na produkty rolne wwożone z zagranicy miały tu ten tylko skutek, że ceny warzyw i zbóż skoczyły gwałtownie w górę, a sytuacja wcale się nie poprawiała.

Drożyzna słał rolników i same trudności związane z uprawą żywności z natury ziemi — odstraszały nadal hodowców bydła od gospodarki rolnej. Rejon podmiejskie zmieniły naprawdę swe oblicze, zamieniając się ze stepów i lasu na pola i ogrody, ale reszta kraju nie uległa pożądany zmianom. Prywatni właściciele ziemscy nie chcieli czynić. Załóżmy nawet cudzych rak.

Rzecz ciekawa: Rząd urugwajski wcale nie posiada ziemi, to też

kolonizacja terenów stepowych przez wychodźców z państw rdzennie rolniczych była wysoce utrudniona.

Wydano tedy nowe ustawy: Rolnik-kolonista nabyć może teraz — dzięki nim — 75 hektarów ziemi, płacić tylko 15 procent ceny szacunkowej, a resztę należności spłacając w ciągu 30 lat z oprocentowaniem ośmioprocentowym. Koszta przewłaszczenia ponosi Bank hipoteczny.

Można nabywać i większe przestrzenie, ale na to trzeba się zobowiązać, iż połowa ziemi będzie uprawiana, z czego znów połowa — pod lucerne i inne rośliny nawozowe.

Mało tego. Następna ustawa ze zwała kolonistów obejmować gospodarstwo wprost bez grosza przy duszy, by dopiero po trzech latach zacząć spłacanie należności.

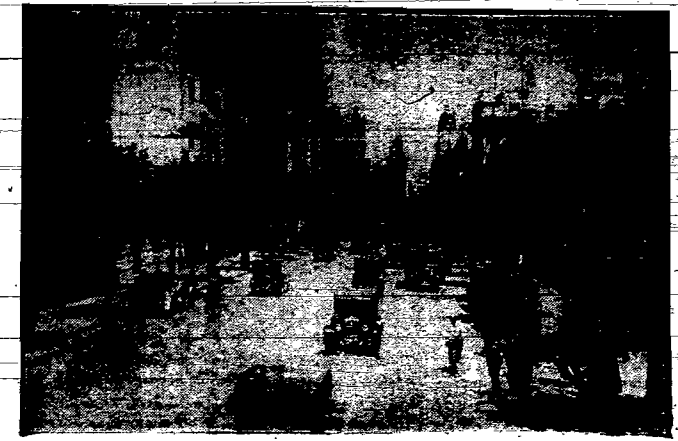
I to jeszcze mało. Kolonista zwolniony jest na 10 lat od podatku, wynoszącego 4 zł. z hektara rocznie, ryczałtem.

Parlament upoważnił rząd do wywłaszczania nieprawidłowo gospodarowanej ziemi, nakładając przytem na instytucje rządowe formalny obowiązek nabywania od kolonistów wszystkich produktów zbożowych za cenę wyższą od ceny nabywców prywatnych.

Co do cen ziemi, to spadły one fantastycznie, do sumy 260 zł. za hektar i to w okolicach bliższych stacji kolejowych, nie dalej jak o kilkadziesiąt kilometrów od stolicy.

Wszystkie te niebawem ugi dla rolników okazały się niezbyt narażone skuteczne. Nikt prawie z rdzennych urugwajczyków nie dał się skusić na nie i znów ziemia leżała odłogiem. Rzucono się tedy do gwałtownego kolonizowania ziemi. Z pobliskiej Parany napłynęło dużo polskich rolników, podobnie jak i z nekanych bezrobociem Stanów Zjednoczonych. Polacy stanowią blisko połowę kontyngentu imigracyjnego, tem łatwiej że ze względu na wielką znajomość gospodarstwa i chęć do pracy, są elementem bardzo pożądanym.

Dla interesów spółdzielczych rząd ma wyjątkowe ulgi i ułatwienia. Daje nawet znizki kolejowe



Ulica 18-maja w Montevideo

i kilkoletni kredyt na zagospodarowanie się, zakup maszyn, bydła i t. p. To zachęca.

W błyskawicznym tempie dokonuje się ta zmiana ustroju gospodarczego. Kraj pasterski zamienia się w rolniczy z szybkością iście amerykańską. Ciagle jednak zamało jest jeszcze rak chętnych do pracy na roli. Zbóża, winorośle, tytoń, len, oliwki — wymagają dużej ilości „opiekunów”. Gdy więc nawet ziemi zabraknie — pracy zawsze będzie mnóstwo.

Na przemysł nie warto liczyć. Różnie i fabryki przetworów mięsnych, trochę młynów i gorzelni — to wszystko.

Handel wzmacnia się, powoli stawiając na nogi rozbity budżet państwowy. Tu także dość jest miejsca dla emigrantów.

W portach morskich i rzecznych jak Paysandu, Salto, Independencia, Constitution, Mercedes — ciągle brak robotników, choć płace są nieziłe: 100 zł. i utrzymanie (przebiegnię).

Miasta wszystkie, zresztą bardzo nieliczne, są nadzwyczaj czyste i pięknie zabudowane. Mnóstwo samochodów, ulice asfaltowane i pełne zieleni, przewyższają pod względem piękności wszystkie ulice i bulwary europejskie.

Komunikacja doskonała, bo kolei jest coś około 3.000 km. w sumie, co przy dużej ilości samochodów zapewnia bardzo wygodny i szybki

ności wystarcza dla utrzymania taniego i wygodnego ruchu przewozowego.

Urugwaj nie potrzebuje już cywilizacji. Jest krajem pod każdym względem wysoce kulturalnym, a przytem gościnnym. Z takiej okazji warto skorzystać, bo ziemia do uprawy jest łatwa, a plon daje olbrzymi.

Smialo twierdzić można, że Urugwaj powinien stać się nową, ziemią obiecaną dla naszej emigracji. Polskie władze emigracyjne mało jednak zradzają ochoty do popularyzowania u nas urugwajskiego „raju”. Nie wiadomo czemu to przypisać, bo wiadomków nie zabrakło — napewno. Tymczasem uprzedzają nas Portugalczycy, Włosi, Niemcy, Hiszpanie i emigranci brazylijscy.

A szkoda...

S. D. B.

Dziecięca piękność



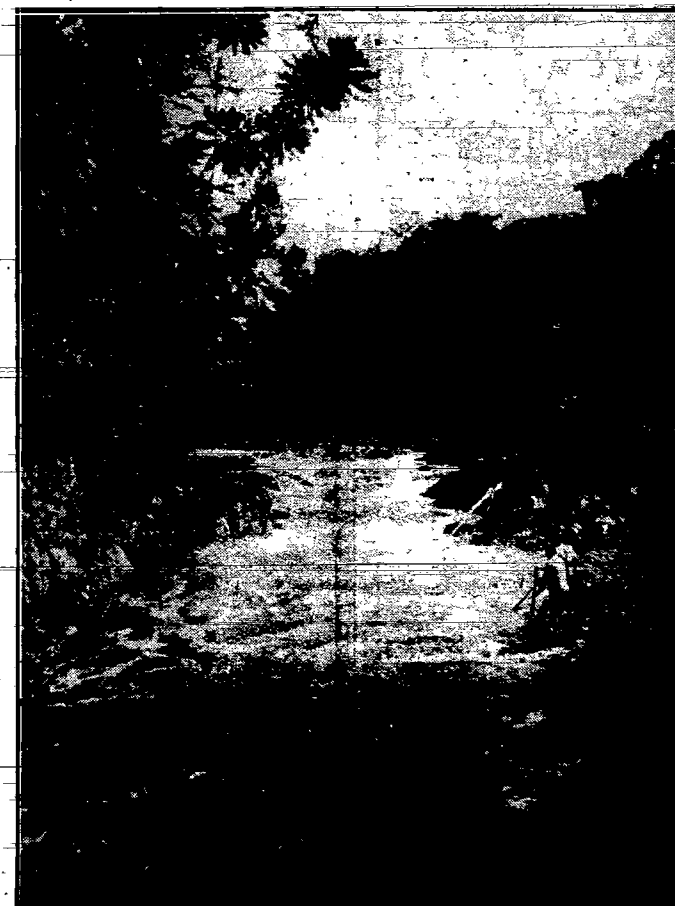
Na konkursie piękności dzieci w Los Angeles pierwsze miejsce otrzymała 2-letnia Darlina Smith, zdobywając piątkę, z którą, jak wiadomo, jest nie zmiernie zadowolona.



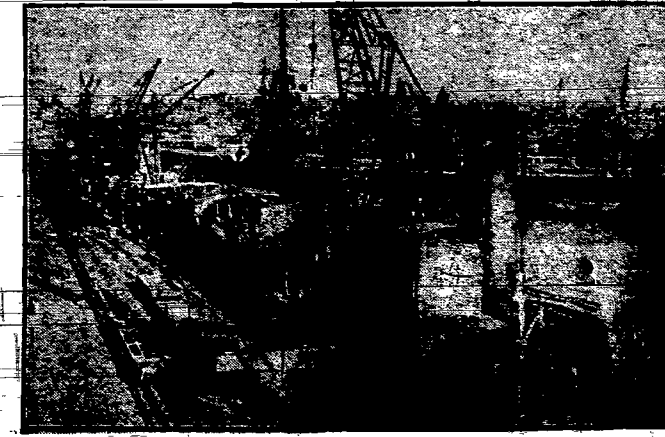
Na miejsce znienawidzonego b. prezydenta Kuby Machado powołany został nowy prezydent dr. Cespedes.



Plac Niepodległości i stara dzielnica Montevideo



Jeden z dopływów rzeki Uruguay.



Zakątek portu Montevideo z widokiem na miasto

Sąd Najwyższy o lichwie

Izba I cywilna Sądu Najwyższego wydała zasadnicze orzeczenie w sprawie komentowania przepisów Rozp. Prezydenta Rplitej z roku 1924 o lichwie pieniężnej.

Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że w sprawach cywilnych wierzyciel, skazany karnie za uprawianie lichwy, odpowiada za skutki ustalone

go przestępstwa. W takich wypadkach wierzyciel obowiązany jest zwrot nieprawnie pobranych procentów lichwiarskich, a umowy o korzyści majątkowej, przekraczające ustanowione przez prawo granice są nieważne.

Dwóch awanturników

spowodowało śmierć starca

W osadzie Sopoćkinie pow. augustowskiego w nocy na 20 b.m. mieszkańcy tej osady Teodor Karpieńko i Stanisław Frackiewicz, będąc w stanie nietrzeźwym wywołali awanturę i poczęli tłuc szyby w domach żydowskich, co spowodowało,

że żyd Mejer Ber Kaplan lat 75 zmarł ze strachu. Awanturników aresztowano.

Namiejsce przybyli niezwłocznie zastępcy starosty powiatowego i komendant powiatowy policji państwowej.

Jak to było w obozie harcerskim

Z pobytu XII Harcerskiej Drużyny Żeglarskiej przy K. P. W. w Białymstoku na terenie 24 baonu K. O. P.

Wykrycie nielegalnych plantacji tytoniu

Na terenie gm. Zabłudowski kontrola skarbową spisała około 50 protokołów za nielegalne uprawianie tytoniu, ujawniając około 900 metrów kw. plantacji tytoniowych. Łączna kara wynosić będzie 18.000 zł.

Na polach wsi Nowosiółki gm. Gródek 18 b.m. kontrola skarbową wykryła plantacje tytoniowe na obszarze 200 m.kw. Winnych pociągnięto do odpowiedzialności.

Doniesienia i protokoły

W dniu 18 bm. policja sporządziła 35 doniesień karnych, w tem za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych 7, przemysłowych (w fabryce) 5, drożkarskich 4, rowerowych 2, budowlanych 1. Za tamowanie ruchu pieszego 2, kołowego 2. Za nie przestrzeganie godzin handlu 6, za nieposiadanie lokali numeracyjnych 4 i za nie zamykanie bramy w porze nocnej 2. Za różne wykroczenia ukarano mandatem karnym na sumę 34 zł.

Z rozpaczy po stracie dziecka

W dniu 18 bm. około godz 7. wieczorem w lesie Dojlińskim w celu samobójczym napila się esencji octowej 22-letnia cyganka Aleksandra Urbanowicz. Denatka została umieszczona w szpitalu żydowskim. Stan zdrowia życia nie zagraża. Przyczyną targnięcia się na życie jest rozpacz wskutek śmierci dziecka.

Udogodnienie komunikacji dla młodzieży szkolnej

Od dn. 21 bm. następuje zmiana czasu pierwszego kursu na liniach Białystok—Supraśl i Białystok—Choroszcz, w ten sposób, że młodzież szkolna ma możność przyjazdu do Białegostoku o godz. 7.40.

Autobus z Choroszczy pierwszym kursem powraca przez Bacieczki i Antoniuk.

Linia Białystok—Supraśl.

Odjazd z Białegostoku g. 6.00
" " Supraśla g. 7.00
" " Białegostoku g. 6.15
" " Choroszczy g. 7.00
" " Bacieczek g. 7.20

Cena biletu szkolnego na linii Białystok—Supraśl 40 gr.
" " " " Białystok—Ogrodnicki 20 gr.
" " " " Białystok—Choroszcz 40 gr.
" " " " Białystok—Nowosiółki 30 gr.

raczych słowach życząc nam „abyście wypoczęci w tej prastarej puszczy litewskiej z nowym zapasem sił wrócili do swych siedlisk na szarą codzienną pracę o lepsze jutro, czuć harcerze,” zapraszał nas byśmy na przyszłość urządzili obozy na terenie 24 Baonu K.O.P-u, „by więcej zadzierzgać łączące nas w tak niedługim czasie więzy przyjaźni”, dziękował ludności miejscowej za opiekę nad obozem, okrzykiem powtórzonym przez wszystkich, na cześć p. Prezydenta Ignacego Mościckiego i p. Marszałka Józefa Piłsudskiego zakończył swą gawędę, odpo-

wiedział mu Fr. Sinica komendant obozu, dziękując 24 Baonowi K.O.P-u za troskliwą opiekę nad obozem, wznosząc okrzyk, który jednogłośnie powtórzaliśmy „24 Baon K.O.P-u z dowódcą p. majorem Wójcikiem Niech Żyje!” Ognisko zakończyliśmy „Rotą”, oddaniem czci sztandarami i modlitwą.

24 lipca wypłynęliśmy kajakami z jeziora Pomorskiego płynąc Czarną-Hańcą, kanałem i jeziorami Augustowskimi, Biebrzą, Narwią i Supraślą, przybyliśmy do Białegostoku w dniu 30 lipca 1933 r. z pełnym zapalem sił do nowej twórczej pracy. W. Kwasszewski.

Zakończenie VIII kursu kandydackiego

Legjonu Młodych w Łomży

Zakończony został w Łomży 8-ty kurs kandydacki Legjonu Młodych. Kurs ukończyło wynikiem pomyślnym 21 kandydatów oraz 6 kandydatek (na

31 kand.). Do absolwentów wybrani zostali: Komendant Obwodu Legjonu Młodych Dr. Rogowski oraz kier. Szkoły p. Witold Raganowicz. W najbliższych dniach Komenda Obwodu organizuje IX-ty Kurs Kandydacki.

Pożar od pioruna

W czasie przeciągającej burzy w dniu 17 b.m. o godzinie 17-ej popoł. we wsi Kalinowo gm. Szumowo pow. łomżyńskiego — wskutek uderzenia pioruna wybuchł pożar w zagrodzie Antoniego Gregorka — na szkółce którego sponiewała stodoła murowana ze zbiorami tegorocznymi, dom mieszkalny, chlewy, stajnie i spichrz oraz narzędzia rolnicze. Straty wyniosły zł. 5.450.

Samobójczy skok z pociągu

Kiedy pociąg osobowy, idący z Białegostoku w kierunku Bielska dojeżdżał do przejazdu kolejowego w pobliżu Bielska, z okna jednego z wagonów rzucił się jakiś mężczyzna, roztrzaskując sobie głowę o kamienie i ponosząc śmierć na miejscu.

Przy samobójcy nie znaleziono żadnych dokumentów, wobec czego nie można było ustalić jego tożsamości.

Obóz treningowy pod Łomżą

Dzięki staraniom gorliwego sportowca „Makabi”, p. Abraszy-Blumowicza, który jest kierownikiem obozu treningowego, został urządzony w dniu 6-go sierpnia do dnia 13-go wł. treningowy obóz lekkoatletyczny w Pniewie za Łomżą. W obozie były uprawiane gry sportowe, oraz zawody lekkoatletyczne.

Wyniki zawodów są następujące: Skok w dal — A. Blumowicz 5,61, wżwyz — Blumowicz 1,50, rzut dyskiem — Dziubkiewicz 29,50, pchnięcie kulą — Blumowicz 10,30, bieg naprzelaj 3 klm. Brzozowski.

Za zbyt temperamentu

Felicia Murawska, będąc 14 października ub. r. w biurze urzędu pocztowego przy ul. Kościelnej 10, wywołała awanturę i nawymyślała urzędnikowi podczas spełniania czynności urzędowych. Została ona skazana przez sąd okręgowy na 6 miesięcy więzienia.